

MARIA KOZIOŁEK

ur. 1924; Chyrzyna



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, filie biblioteczne, filia na Wajdeloty, filia na Juranda, praca bibliotekarza

Praca w lubelskich bibliotekach

[W Lublinie jestem] od pięćdziesiątego szóstego [roku]. Mieszkałam najpierw na Ogrodowej i moja pierwsza praca w bibliotece była na Unickiej – to była filia biblioteki Łopacińskiego. Pieszko chodziłam razem z moją kierowniczką – wtedy panią Teresą Czyż, zresztą bardzo dobrze mi się z nią pracowało i wiele się od niej nauczyłam takich praktycznych rzeczy. Chodziłyśmy pieszko, bo jeszcze przecież to było wielkie śmietnisko, tam gdzie jest szpital Jaczewskiego i myśmy tamtędy chodziły ileś kilometrów dziennie, komunikacja była właściwie zerowa w tamtą stronę, na Unicką. Po dwóch latach pracy z panią Teresą Czyż pracowałam już na LSM-ie, najpierw w bibliotece na ulicy Wajdeloty – muszę powiedzieć, że ta biblioteka na Wajdeloty to było moje dziecko, bo ja ją stworzyłam od zera, a była w takim miejscu jakby garaży, ale miałam bardzo dużo czytelników i szalenie mi tę bibliotekę wspominam. Później zostałam przeniesiona na [ulicę] Juranda na osiedle sienkiewiczowskie i tam też tworzyłam nową bibliotekę. Biblioteka już była większa, ale moje serce zostało na ulicy Wajdeloty.

Data i miejsce nagrania	2005-04-29, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"